

Więź z Chrystusem

W Piśmie Świętym jednak wiara nie jest jedynie intelektualnym aktem przyjęcia świadectwa Apostołów dotyczącego Chrystusa, ale także osobistą relacją, duchową więzią z Chrystusem, który teraz zasiada po prawicy mocy Bożej. Zajmuje tam tak centralne miejsce, że można ją nazwać „dziełem Boga” par excellence

Jan 6:29 *Odpowiedział im Jezus: To jest dzieło Boga, abyście wierzyli w tego, którego on posłał.*

Jest zasadą chrześcijańskiego życia jako całości, środkiem, za pomocą którego otrzymujemy Chrystusa i wszystkie jego dobrodziejstwa, subiektywnym źródłem wszelkiego zbawienia i błogosławieństwa. Podczas gdy poprzez Pismo Święte więź nas z historycznym Chrystusem, jednocześnie podnosi nas do niewidzialnego świata i sprawia, że żyjemy we wspólnocie z Panem z nieba. [1].

Duchowe zjednoczenie

Zasadniczo, prawdziwa wiara to zjednoczenie z Jezusem Chrystusem — prawdziwe, duchowe zjednoczenie z Chrystusem. Współczesny ewangelikalizm, który w większości jest Arminianizmem, praktycznie ukrył tę podstawową prawdę o wierze. Dla współczesnego ewangelikalizmu wiara jest zasadniczo działaniem — jakimś aktem grzesznika:

- podjęciem decyzji dla Chrystusa
- wyjściem na przód jakiejś widowni
- podniesieniem rąk na znak przyjęcia Jezusa;
- lub posiadaniem jakiegoś silnego uczucia.

Nawet teologowie Reformowani powszechnie pomijają fundamentalną naturę wiary, traktując wiarę wyłącznie jako działanie polegające na wierzeniu. Chociaż Konfesja Belgijska w oddaje sprawiedliwość duchowej aktywności wiary, wskazuje również, że wiara jest zjednoczeniem z Chrystusem.

Wiara ta chwyta się mocno Chrystusa z wszystkimi Jego zasługami, czyli przywłaszcza Go... [2]

Objęcie jest zjednoczeniem, podobnie jak objęcie męża i żony. Przywłaszczenie oznacza najbliższą komunię ze Zbawicielem. Wyznanie dodaje:

*A wiara to narzędzie, które **jednoczy nas z Nim***

Prawdziwa wiara jest duchową więzią, która jednoczy nas z Jezusem Chrystusem i wszczepia nas w Niego, tak jak gałąź jest wszczepiona w drzewo lub winorośl. Kiedy Duch po raz pierwszy rozpala wiarę w sercu wybranego, w języku Wyznania, jednoczy wybranego z Chrystusem. To zjednoczenie wybranego grzesznika z Chrystusem ma miejsce w momencie odrodzenia.

To początkowe rozpalenie wiary, która jednoczy ze Zbawicielem, może i często ma miejsce u wybranych dzieci wierzących, gdy są bardzo małe, a nawet gdy są jeszcze w łonie matki. Tak więc oni również są zbawieni przez wiarę, chociaż ich wiara nie jest jeszcze świadomym wierzeniem w Zbawiciela.

Zanim urodził się prorok Jeremiasz, Bóg uświęcił go w łonie jego matki

Jer. 1:5 *Zanim ukształtowałem cię w łonie, znałem cię, zanim wyszedłeś z łona, uświęciłem cię i ustanowiłem prorokiem dla narodów.*

Kiedy Jan Chrzciciel był jeszcze w łonie Elżbiety, podskoczył z radości na widok Jezusa

Łuk. 1:44 *Gdy bowiem głos twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dziecko w moim łonie.*

Tylko ten, kto był zjednoczony ze Zbawicielem, odpowiedziałby na obecność Zbawiciela w ten sposób. To prawda o wierze, z obietnicą przymierza zbawienia dla dzieci wierzących, leży u podstaw wyznania Reformowanego, że wierzący rodzice nie mają powodu obawiać się zbawienia swoich bardzo młodych, a nawet nienarodzonych dzieci, które umierają w niemowlęctwie

*Ponieważ mamy czerpać swe osądy odnośnie woli Bożej z Pisma Świętego, które poświadczą, że dzieci wierzących są święte, nie z natury lecz z mocy przymierza łaski w którym są wraz ze swymi rodzicami, pobożni rodzice nie powinni wątpić w wybranie i zbawienie swych dzieci, których **upodobało się Bogu powołać z tego życia w ich niemowlęctwie** [3]*

Nie tylko Boże wybranie ich dotyka, ale także te dzieci są zbawione przez wiarę.

1 Moj 17:7 *I utwierdzą moje przymierze między mną a tobą oraz **twoim potomstwem po tobie przez wszystkie pokolenia** jako wieczne przymierze, abym był ci Bogiem i twemu potomstwu po tobie.*

Dzieje 2:39 *Obietnica ta bowiem dotyczy was, **waszych dzieci i** wszystkich, którzy są daleko, każdego, **kogo powoła Pan, nasz Bóg.***

1 Kor 7:14 *Mąż niewierzący bowiem jest uświęcony przez żonę, a żona niewierząca uświęcona jest przez męża. Inaczej **wasze dzieci** byłyby nieczyste, **teraz zaś są święte.***

Dowody w Piśmie Świętym, że wiara jest zasadniczo zjednoczeniem z Chrystusem, są liczne. Niektóre fragmenty są wyraźne. Święci to ci, którzy są „wierni w Chrystusie Jezusie” gdzie znaczenie jest takie, że są wierni w swojej (wierze) relacji z Chrystusem, praktycznie, że ich bycie w zjednoczeniu z Chrystusem Jezusem przez wiarę czyni ich wiernymi.

Efez. 1:1 *Paweł, apostoł Jezusa Chrystusa z woli Boga, do świętych, którzy są w Efezie, i wiernych w Chrystusie Jezusie.*

List do Efezjan postrzega wiarę jako więź dziecka Bożego z punktu widzenia wiążącego Chrystusa: „Aby Chrystus zamieszkał w waszych sercach przez wiarę”. Wiara jest więzią Chrystusa z nami, Jego zamieszkaniem w nas.

Efez. 3:17 *Aby Chrystus przez wiarę **mieszkał w waszych sercach**, abyście zakorzenieni i ugruntowani w miłości;*

W rzeczywistości wszystkie niezliczone wypowiedzi Pawła, że zbawieni są „w Chrystusie” — jeden z głównych tematów Apostoła — są opisami wiary jako więzi jedności z Chrystusem, nawet jeśli słowo „wiara” nie jest zawsze używane. Przykładem jest

Efez. 2:22 *Na którym [tj. na Chrystusie] i wy razem się budujecie, aby być mieszkaniem Boga przez Ducha.*

Ta „inność” jest wiarą jako więzią. Ponieważ wiara jest więzią jedności i komunii z Chrystusem, przez tę wiarę jesteśmy mieszkaniem Boga. Przez wiarę jako więź nie tylko wierzący jest w Chrystusie Jezusie, ale także Bóg jest w wierzącym. On jest mieszkaniem Boga.

Ignorując fakt, że fragment podkreśla możliwość fałszywej wiary, [Jan 15:1-10](#) naucza, że wiara jest jednością lub więzią gałęzi w Chrystusie jako winorośli. Jest to czyjeś bycie w Chrystusie z trwałą „innością” lub więzią. Taka jest jedność, że ten, kto ma prawdziwą wiarę, z pewnością przyniesie owoc. Taka jest jedność, że samo życie Chrystusa w nim, a nawet sam Chrystus w nim, przynosi owoc w jego życiu. [4]

Definicja zbawczej wiary

Jan 15:1-5 *1. Ja jestem prawdziwą winoroślą, a mój Ojciec jest winogrodnikiem. 2. Każdą latorośl, która we mnie nie wydaje owocu, odcina, a każdą, która wydaje owoc, oczyszcza, aby wydawała obfitszy owoc. 3. Wy już jesteście czyści z powodu słów, które do was mówiłem. 4. Trwajcie we mnie, a ja w was. Jak latorośl nie może wydawać owocu sama z siebie, jeśli nie będzie trwała w winorośli, tak i wy, jeśli nie będziecie trwać we mnie. 5. Ja jestem winoroślą, a wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie, a ja w nim, ten wydaje obfity owoc, bo beze mnie nic nie możecie zrobić.*

Zbawcza wiara to dzieło Boga w wybranych, odrodzonych grzesznikach, dzięki któremu grzesznik zostaje wszczepiony w Chrystusa i przyjmuje i przyswaja sobie Chrystusa i wszystkie jego dobrodziejstwa, polegając na nim w czasie i wieczności.

Przez wiarę jesteśmy wszczępieni w Chrystusa. Wiara to

- duchowy środek, dzięki któremu jesteśmy zjednoczeni z Chrystusem
- więź, dzięki której stajemy się jednym ciałem, jedną rośliną, z Nim
- abyśmy przez wiarę mogli żyć z Niego, czerpać z Niego wszystko i otrzymywać wszystkie Jego dobrodziejstwa

Wiara nie jest kolejnym dziełem w ramach zbawienia. Całe dzieło, które czyni nas godnymi sprawiedliwości, życia wiecznego i chwały, zostało wykonane i całkowicie ukończone przez samego Chrystusa. To samo dotyczy daru wiary: Chrystus wystąpił nam wiarę swoim doskonałym posłuszeństwem.

Nie możemy powiedzieć, że wiara jest warunkiem, który musimy spełnić, zanim Bóg zechce dać nam zbawienie, na które zasłużył Chrystus. Nie ma żadnych warunków zbawienia. Jest ono wolne i suwerenne. Wiara nie powinna być przedstawiana jako ręka, którą przyjmujemy zbawienie oferowane przez Boga. Często jest przedstawiana w ten sposób. Zbawienie jest porównywane do pięknego złotego zegarka, który dobrowolnie ofiarowuję komuś. Trzymam go w wyciągniętej ręce i proszę osobę, której chciałbym podarować ten dar, aby go przyjęła. Jest on do przyjęcia. Ale nigdy nie będzie on faktycznie posiadał tego zegarka, jeśli nie wyciągnie własnej ręki, aby go odebrać ode mnie. Podobnie, jak się twierdzi, wiara jest ręką, którą przyjmujemy zbawienie oferowane w Ewangelii.

Ale to nie jest prawdą, ponieważ przyjęcie i przyswojenie sobie dobrodziejstw Chrystusa nie jest wcale tak mechaniczną i zewnętrzną transakcją jak zabranie zegarka z ręki człowieka, ale głęboką duchową aktywnością całej duszy. Poza tym, naturalny człowiek nie ma ręki, dzięki której mógłby przyjąć zbawienie Boże w Chrystusie Jezusie. Wiara jest więzią, więzią duchową, dzięki której jesteśmy tak zjednoczeni z Chrystusem, że dzięki niej żyjemy z Niego. Musimy pamiętać, że dosłownie całe nasze zbawienie jest w Chrystusie. W Nim jest

- nasze odkupienie,
- odpuszczenie grzechów,
- adopcja do rodziny,
- wieczna i doskonała sprawiedliwość,
- poznanie Boga i mądrość,
- wolność od panowania grzechu i uświęcenie.
- oraz wieczne życie, światło i radość.

Wszystkie błogosławieństwa zbawienia są nie tylko zasługiwane przez Chrystusa, ale są również w Nim. On jest naszą mądrością i wiedzą, naszą sprawiedliwością i świętością, naszym wiecznym życiem i pokojem — naszym całkowitym odkupieniem. Aby uzyskać te błogosławieństwa zbawienia, musimy stać się jedną rośliną z Nim; musimy być z Nim zjednoczeni w duchowym, organicznym sensie. A więzią, dzięki której jesteśmy zjednoczeni z Chrystusem, jest wiara. Tej wiary nie posiadamy sami z siebie. Jest ona ściśle darem Bożym, dokonany w nas przez Ducha Chrystusa.

Ta koncepcja wiary jest biblijna. Zbawiciel porównuje relację między sobą a wierzącymi do relacji między krzewem winnym a latoroślami.

Apostoł Paweł mówi o byciu razem zasadzonym na podobieństwo śmierci Chrystusa i w Jego zmartwychwstaniu

Rzym 6:5 *Jeśli bowiem zostaliśmy z nim wszczępieni w podobieństwo jego śmierci, to będziemy też z nim wszczępieni w podobieństwo zmartwychwstania;*

W [Rzymian 11:16-24](#) używa obrazu drzewa oliwnego i jego gałęzi. Przez wiarę zatem, przez którą jesteśmy wszczępieni w Chrystusa, przywłaszczamy Go sobie, aby Jego sprawiedliwość i świętość, Jego życie i pokój stały się naszym wszystkim, a my radujemy się w Bogu naszego zbawienia.

Istota zbawczej wiary

Można dokonać rozróżnienia między istotą a działaniem lub między potentia a actus zbawczej wiary. Jeśli chodzi o jej istotę, wiara jest duchową potentia lub habitus, mocą lub zdolnością do pojmowania i przywłaszczania sobie Chrystusa i wszystkich jego dobrodziejstw. Wiara nie jest kolejną naturalną zdolnością duszy oprócz intelektu i woli. Wiara jest raczej nowym usposobieniem całej duszy, duchowym habitusem, który sprawia, że cała dusza człowieka, z umysłem, wolą i wszystkimi skłonnościami serca, jest szczególnie zdolna do pojmowania rzeczy duchowych.

Jest to zdolność do wiary, w odróżnieniu od samego aktu wiary.

Możemy to zilustrować wieloma naturalnymi przykładami. Kiedy dziecko się rodzi, ma wszystkie zdolności, moce i dary, jakie kiedykolwiek będzie miało, nawet jeśli jeszcze nie działają aktywnie. Niemowlę w kołysce ma zdolność

- myślenia,
- woli,
- postrzegania
- i rozumienia otaczającego go świata,

– i to nawet jeśli w tym czasie nie myśli i nie chce, nie postrzega i nie rozumie, nie mówi i nie chodzi. Jeśli później w życiu dziecko rozwija się w wielkiego matematyka lub utalentowanego muzyka, to matematyczne zacięcie umysłu lub tendencja artystyczna **nie zostały dodane** do talentów dziecka po urodzeniu; wszystkie jego talenty zostały mu dane wraz z narodzinami.

To samo można powiedzieć o zbawczej wierze. Jako duchowy habitus jest on dany wraz z naszym duchowym narodzeniem, to znaczy w odrodzeniu, podczas gdy rozwija się w świadomą aktywność wiary poprzez kontakt z Ewangelią zastosowaną do serca przez Ducha Chrystusa. Bez tego duchowego habitusu niemożliwe jest, aby człowiek uwierzył w Chrystusa.

Jeśli dziecko rodzi się niewidome, nie można go nauczyć widzieć. Jeśli rodzi się nieme, nigdy nie będzie mówić. Jeśli rodzi się głuche, aktywność słyszenia nigdy się nie rozwinie. To samo dotyczy kwestii duchowych. Z natury grzesznik rodzi się ślepy, głuchy i niemy w odniesieniu do rzeczy duchowych. Nikt nie może nauczyć go widzieć, słyszeć i wyznawać Boga jego zbawienia w Chrystusie. Nawet gdyby był pouczany o poznaniu Chrystusa od niemowlęctwa, a ewangelia była mu głoszona przez całe życie, nigdy nie byłoby żadnej innej odpowiedzi poza pogardą i odrzuceniem.

1 Kor. 2:14 *Lecz cielesny człowiek nie pojmuje tych rzeczy, które są Ducha Bożego. Są bowiem dla niego głupstwem i nie może ich poznać, ponieważ rozsądza się je duchowo.*

Ten habitus zbawczej wiary jest owocem Ducha Świętego. Prawdą jest, że moc wiary staje się aktywną wiarą tylko przez Ewangelię. Bez tej Ewangelii wiara nie ma Chrystusa, którego mogłaby pojąć lub do którego mogłaby się przyłączyć, i z tego powodu **nigdy nie może stać się aktywną wiarą**. Ale nie możemy popełniać błędów lub przedstawiać kwestii zbawczej wiary tak, jakby

- jej habitus lub potentia były wszczepione, wytworzone w sercu przez Ducha Świętego,
- podczas gdy jej aktywność jest spowodowana przez Ewangelię bez działania Ducha Świętego.

To nieprawda. Zarówno moc, jak i aktywność wiary są wytworzone tylko przez Ducha Chrystusa. To Duch stosuje głoszenie Ewangelii do serca grzesznika, w którym zdolność lub habitus wiary zostały już ukształtowane. Dlatego to Duch Pański wzywa i budzi moc wiary do świadomej aktywności wiary.

Musimy również zauważyć tutaj, że ten habitus lub potencjał wiary (*potentia fidei*) jest kształtowany w sercu bezpośrednio przez Ducha Chrystusa. Moc wiary może być kształtowana w sercu najmniejszego niemowlęcia, jak również w sercu dorosłego. Możemy bez wątplenia założyć, że w sferze historycznej realizacji przymierza Boga, Bóg zazwyczaj daje tę moc wiary wybranym przymierza w ich dzieciństwie.

Możemy również zauważyć, że *potentia fidei* nigdy nie może zostać utracona. Aktywność zbawczej wiary może być czasami bardzo słaba, może wydawać się, że wygasła i zniknęła, tak że wydaje się, że nie mamy żadnego uchwytu na Chrystusie i drogocennych obietnicach Chrystusa. Ale moc wiary, *habitus fidei*, nigdy nie może zostać utracona. Raz wierzący, zawsze wierzący.

Nie jest to prawdą z powodu jakiegokolwiek wrodzonej cnoty w *potentia fidei*, ale tylko z powodu trwającego, zamieszkującego i nieustannego działania Ducha Świętego w najgłębszych zakamarkach naszych serc. Wiąż wiary z Chrystusem nigdy nie zostaje zerwana, ponieważ jest stale zachowywana w nas przez Jego Ducha Świętego..

Wiara jako więź jedności z Chrystusem

Musimy podkreślić, że wiara jest zakorzeniona w sercu człowieka i że z serca rządzi i kontroluje zarówno intelekt, jak i wolę. Wiara jest w istocie więzią, dzięki której lud Boży jest zjednoczony z Chrystusem, środkiem, dzięki któremu Bóg wszczepia ich w Chrystusa i czyni z nich jedną roślinę z Nim, tak że stoją w żywej komunii z Nim. Wszystkie korzyści zbawienia zostały nie tylko zasłużone przez Chrystusa, ale także są dosłownie w Nim. On jest ich mądrością, sprawiedliwością i całkowitym odkupieniem. Od Niego i z Niego otrzymują łaskę za łaskę.

1 Kor. 1:30 *Lecz wy z niego jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i uświęceniem, i odkupieniem*

Z Chrystusa otrzymują całkowite zbawienie, które Bóg przygotował dla tych, którzy są oddani Chrystusowi od założenia świata. Otrzymują to zbawienie, ponieważ Chrystus udziela im korzyści zbawienia, które dla nich zasłużył. Chrystus udziela siebie swoim braciom, ponieważ został wskrzeszony z martwych i przyjęty do nieba, daleko ponad wszystkimi zwierzchnościami i mocami i panowaniem i wszelkim imieniem, które jest wymieniane, i otrzymał od Ojca ożywiającego Ducha.

1 Kor. 15:47 *Pierwszy człowiek z ziemi – ziemski, drugi człowiek – sam Pan z nieba.*

Pierwszy człowiek stał się żywą duszą; drugi człowiek stał się ożywiającym Duchem (werset. 45). „*Pan zaś jest tym Duchem, a gdzie jest Duch Pana, tam i wolność.*” (**2 Kor. 3:17**). Chrystus stał się żywą i ożywiającą głową swojego ciała, kościoła, i udziela siebie i wszystkich korzyści zbawienia wszystkim, którzy zostali mu dani przez Ojca.

Chrystus udziela siebie i wszystkich korzyści zbawienia swoim braciom tylko przez wiarę, przez którą Bóg wszczepia ich w Chrystusa i czyni z nich jedną roślinę z Nim. Wiara zatem nie może być nazywana warunkiem lub warunkiem wstępnym, który człowiek musi spełnić, aby otrzymać zbawienie i wszystkie korzyści łaski, jak często przedstawiali to nawet ci, którzy popierają Trzy Formy Jedności. Zwłaszcza gdy łaska jest przedstawiana jako oferta, wiara i nawrócenie są często postrzegane jako warunki wstępne przyjęcia tej oferty łaski.

Ta prezentacja wiary jest błędna na wskroś. Wiara z pewnością nie jest warunkiem, który człowiek musi spełnić, aby otrzymać dary łaski. Wręcz przeciwnie, sama wiara jest jednym z głównych darów łaski od Boga dla grzesznika. Człowiek nie otrzymuje łaski pod warunkiem, że najpierw uwierzy w Pana Jezusa Chrystusa. Wręcz przeciwnie, otrzymuje dar wiary, aby mógł żyć z Chrystusa. Nie ma warunków zbawienia, po prostu dlatego, że zbawienie nigdy nie jest zależne od czegokolwiek w człowieku.

Efez. 2:8 Łaską bowiem jesteście zbawieni **przez wiarę, i to nie jest z was, jest to dar Boga.**

Wiara nie powinna być postrzegana jako zasługiwanie człowieka, przez które wyraża on zgodę na Bożą sprawiedliwość i unia się w prawdziwej skrusze, aby stać się godnym łaski Bożej. Wręcz przeciwnie, wiara charakteryzuje się tym, że jest całkowicie pozbawiona zasług. Wiara nie może być również przedstawiana jako duchowa moc, dzięki której wola człowieka zostaje uwolniona do czynienia dobrych uczynków, dzięki czemu jest on w stanie zasłużyć na własne zbawienie.

Z pewnością prawdą jest, że wiara bez uczynków jest martwa, a wierzący dzięki wierze są w stanie przynosić owoce Bogu. Nie zmienia to faktu, że **nie są zbawieni z uczynków**, ale że sama wiara jest mocą zbawienia. Wszystkie te prezentacje muszą zostać odrzucone na podstawie Pisma Świętego, które naucza, że prawdziwym dziełem Boga jest to, że jego lud wierzy w Jezusa Chrystusa, którego Bóg posłał ([Jan 6:29](#)). Zamiast tych błędnych idei, musimy utrzymywać, że **wiara**

- jest dziełem samego Boga, dziełem Jego wolnej łaski w Jego ludzie, duchowym środkiem Boga, duchową mocą (habitus), przez którą Bóg wszczepia ich w Chrystusa przez Ducha Świętego i przez którą sprawia, że wszystkie błogosławieństwa zbawienia płyną z Chrystusa do nich.
- jest to więź z Chrystusem, przez którą ich dusze przywierają do Niego, żyją z Niego i otrzymują oraz przywłaszczają sobie wszystkie Jego dobrodziejstwa.

Wnioski

Nikt inny niż żywy Pan, który pokonał śmierć, który jest zmartwychwstaniem i życiem, jest w stanie uczynić nas uczestnikami swojej sprawiedliwości, ustanowić żywą więź między tą sprawiedliwością a naszą duszą, tak aby nas zmienić, abyśmy zamiast nienawidzić, pogardzać i odrzucać sprawiedliwość, szukali jej i byli w stanie się jej uchwycić i przywłaszczyć ją sobie, gdy jest nam dana jako darmowy dar. Ta zmiana jest w nas dokonana przez ten cudowny dar łaski, który święte pisma nazywają wiarą -żywą więzią między naszą duszą a Chrystusem z pism, między sprawiedliwością, którą dla nas nabył, a naszym najgłębszym sercem.

Wiara jest duchową mocą, dzięki której cała nasza dusza, z umysłem, wolą i wszystkimi naszymi pragnieniami, tęskni za Chrystusem i jego sprawiedliwością, szuka go, łaknie i pragnie jego sprawiedliwości, przylgnie do niego, poznaje go tak, jak żadna niewierząca dusza nie jest w stanie go poznać, pragnie go jako czegoś cenniejszego ponad wszystko i przywłaszcza sobie go i wszystkie jego korzyści. Przez dokonanie tej zmiany w nas, przez obdarowanie nas tym duchowym darem wiary, stajemy się uczestnikami sprawiedliwości, którą On dla nas nabył. Jesteśmy usprawiedliwieni w Chrystusie z wiary. Ta wiara jest darem żyjącego Pana, który pokonał śmierć. On działa w nas przez swojego Ducha i przez swoje skuteczne powołanie poprzez głoszenie ewangelii.

A wiara zakłada żyjącego Pana. Nie możemy patrzeć na wiarę jako na dar, który został nam raz dany i że po jego pierwszym obdarowaniu posiadamy wiarę w sobie poza Chrystusem. Wręcz przeciwnie, jest to ciągły dar, owoc w nas nieustannego działania żywego Chrystusa w nas. To zjednoczenie naszej duszy z żyjącym Panem. [5]

Na podstawie, [źródło](#)

Przypisy

- [1] **Herman Bavinck**, *Reformed Dogmatics*, tom. 4: Holy Spirit, Church, and New Creation, red. John Bolt, tłum. John Vriend [Grand Rapids, MI: Baker, 2008], s. 121
- [2] Konfesja Belgijska 22
- [3] Kanony z Dort 1:17
- [4] **David Engelsma**, *The Belgic Confession: A Commentary*, tom 2 [Jenison, MI: RFPA, 2019], s. 7-10
- [5] **Herman Hoeksema**, *Reformed Dogmatics, tom 2* (Grandville, MI: RFPA, 2005), str. 62-66, 70-72